



## **PRAWDA O BOGU**

**(The Truth about God)**

### **WSTĘP**

Mniej więcej dwa tysiące lat temu na terenie Bliskiego Wschodu (obecnie Izrael) żył i nauczał człowiek zwany imieniem Jezus. Żaden uczciwy i poważany historyk nie zaprzeczy tego faktu. Oprócz mówiących o Nim dwudziestu siedmiu ksiągach Nowego Testamentu, historycy także poświadczają Jego istnienie. Korneliusz Tactius, rzymski historyk żyjący na początku drugiego wieku; Lucian, pisarz i bibliografista, żyjący w drugim wieku; Flavius Josephus, żydowski historyk, żyjący w pierwszym wieku, wszyscy oni wspominają o Jezusie w swoich pismach. Z historycznego punktu widzenia nie ma więc żadnej wątpliwości co do faktu istnienia Jezusa.

Pytanie brzmi: „Kim był Jezus Chrystus z Nazaretu?”. Jezus zapytał: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”. (Mat 16:13) Ludzie nadal zadają to samo pytanie, i dobrze, że tak się dzieje, ponieważ od odpowiedzi jaką każdy z nas udzieli, zależy całe nasze wieczne przeznaczenie. Pytanie to wymaga sumiennego zbadania własnej duszy przed podaniem

odpowiedzi. Aby znaleźć tę odpowiedź musimy studiować Słowo Boże, Biblię. Wtedy dowiemy się, że Jezus był Bogiem.

### **WCZESNE ŻYCIE JEZUSA:**

Pierwszy znak mówiący o boskości Jezusa pochodzi z zapisu Jego narodzin. Było to zdecydowanie zdarzenie nadprzyrodzone. Jego matką była dziewica Maria, która poczęła Jezusa z Ducha Świętego. (Mat 1:18) Anioł objaśnił to, zaręczonemu z Marią, Józefowi i nakazał mu aby nazwał dziecko Jezus, albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego." (Mat 1:21) Jego Ojcem był Bóg; Jego matką była dziewica; a Jego misja, zwiastowana przez anioła, była boska. Nie był On zwykłym człowiekiem. Jezus był Synem Boga.

Pismo mało nam mówi o dzieciństwie Jezusa z wyjątkiem opisu wizyty złożonej mu przez mędrców ze Wschodu, przyprowadzonych przez gwiazdę, celem oddania Mu czci jako Królowi Żydowskiemu. Aniołowie obwieścili Jego narodziny pasterzom, którzy słysząc tę wiadomość, poszli, aby go powitać i oddać Mu cześć.

Gdy Jezus miał dwanaście lat, zgodnie z zapisem Św. Łukasza, rodzice zabrali go do Jerozolimy na Święto Paschy. Kiedy wyruszyli w drogę powrotną do Nazaretu, rodzice Jezusa zauważyli, że go z nimi nie było, wrócili więc do Jerozolimy i tam go szukali. „A po trzech dniach znaleźli go w świątyni, siedzącego wśród nauczycieli, słuchającego i pytającego ich. A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali, nad jego rozumem i odpowiedziami, i ujrawszy go, zdziwili się. I rzekła do niego matka jego: Synu, cóżeś to nam uczynił? Oto ojciec twój i ja bolejąc szukaliśmy ciebie, i rzekł do nich: Czemuście mnie szukali. Czyż nie wiedzieliście, że w tym co jest Ojca mego, Ja być muszę?". (Łuk 2-46-49) Już w wieku dwunastu lat Jezus wiedział, że ma boskie powołanie. Ponownie Pismo nic nie mówi o dzieciństwie Jezusa z wyjątkiem zdania: Jezusowi zaś przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi." (Łuk 2:52)

### **POSŁANNICTWO JEZUSA:**

Wreszcie, w wieku lat trzydziestu, Jezus wyłonił się z cienia, by zacząć misję, która doprowadziła Go do krzyża. Pomimo tego, że Jezus urodził się bez przekleństwa grzechu, gdyż Jego Ojcem nie był człowiek lecz Bóg, i pomimo tego, że nigdy nie zgrzeszył, przywódca

religijni fałszywie oskarżyli Go o bluźnierstwo, a żołnierze rzymscy ukrzyżowali Go na okrutnym krzyżu Kalwarii. Jezus był Bogiem, (gdyby Nim nie był, byłby oszustem i bluźniercą), dlatego też Jego śmierć nie była daremną, ale była śmiercią zastępczą za wszystkich, którzy poprzez tę śmierć, pragną uzyskać wieczne zbawienie.

Wiemy już, że cudowne narodziny Jezusa i Jego wczesne lata podtrzymują fakt, że jest On Bogiem. Spójrzmy teraz pokrótce na Jego posłannictwo i jego skutki. Wiele tomów opisujących życie Jezusa wypełnia biblioteki. Jego pozytywny wpływ na ludzkość może być zmierzony tylko w odniesieniu do wieczności. Nasze słownictwo jest zbyt ograniczone, aby to wyrazić. Napoleon Bonaparte powiedział trafnie: „Mówię wam, ja znam ludzi. Jezus był czymś więcej niż człowiekiem. Charlemagne, Aleksander Wielki i ja zbudowaliśmy królestwa; ale czym je zbudowaliśmy? Przemocą! Jezus zbudował Swoją miłością królestwo większe i obszerniejsze od naszych. Jestem inspiracją dla ludzi do tego stopnia, że są gotowi za mnie umrzeć, ale wyobraźcie sobie kogoś umierającego za mnie prawie dwadzieścia wieków po mojej śmierci; to jest to, co ludzie robią na całym świecie, umierają za tego człowieka, Jezusa z Nazaretu.”

Tak, niewątpliwie posłannictwo Jezusa musiało być nadprzyrodzone skoro ma tak trwałe efekty. Gamaliel, doktor prawa, w czasie prześladowań uczniów Jezusa powiedział prawdę. W owym czasie chrześcijaństwo było stosunkowo nową rzeczą i oficjalni przywódcy religijni tej epoki próbowali je wykorzenić, mordując uczniów Jezusa. Wtedy Gamaliel powstał w obronie uczniów i wypowiedział słowa mądrości: „Mężowie izraelscy, rozważcie dobrze, co z tymi ludźmi chcecie uczynić. Albowiem nie tak dawno wystąpił Teudas, podając siebie za niebyle kogo, do którego przyłączyło się około czterystu mężów; gdy on został zabity, wszyscy, którzy do niego przystali, rozproszyli się i zniknęli. Po nim wystąpił w czasie spisu Juda Galilejczyk i pociągnął lud za sobą; ale i on zginął, a wszyscy, którzy do niego przystali, poszli w rozsypkę. Toteż teraz, co się tyczy tej sprawy, powiadam wam: Odstąpcie od tych ludzi i zaniechajcie ich; jeśli bowiem to postanowienie albo ta sprawa jest z ludzi, wniwecz się obróci; Jeśli jednak jest z Boga, nie zdołacie ich zniszczyć, a przy tym mogłoby się okazać, że walczyacie z Bogiem.” (Dz Ap 5:35-39)

Cóż to takiego było w misji Jezusa, że ludzie są Mu posłuszni nawet dwa tysiące lat po okresie

Jego przebywania na ziemi? Po prostu fakt, że On był Bogiem, który przyszedł na ziemię, aby wypełnić dzieło odkupienia człowieka z grzechu. Podczas swej działalności dokonał On wielu cudów świadczących o Jego nadprzyrodzonej mocy, ale to przecież nie jest wystarczającym powodem, aby ludzie dla Niego żyli i umierali nawet dwa tysiące lat po Jego śmierci. Zamienił On wodę w wino, uleczył chrypy, głuchych, ślepych, nawet zmarłych przywracał do życia. Jednak Jezus był nie tylko cudotwórcą, JEZUS BYŁ BOGIEM OBJAWIONYM W CIELE, (I Tym 3:16) Bóg przyszedł, aby świat z sobą pojednać. (II Kor 5:19) Niektórzy współcześni Jezusowi, otrzymali od Boga objawienie, że Jezus był, obiecany w Starym Testamencie, Mesjaszem. Jezus, będąc w okolicach Cezarei Filipowej, spytał swoich uczniów. „A wy za kogo mnie uważacie? A odpowiadając Szymon Piotr rzekł: Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego.” (Mat 16:15, 16) Z pism niektórych apostołów i uczniów wynika, że uznali oni Jezusa za JHWH ze Starego Testamentu. Będąc Żydami znającymi Stary Testament, dobrze wiedzieli, że istnieje tylko jeden Bóg-JHWH. Wiara w kogoś innego była bałwochwalstwem. Pierwsze przykazanie brzmiało: „Słuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jeden jest.” (V Mojż 6:4, Mar 12:29), Ja jestem Pan i nie ma innego, oprócz mnie nie ma Boga.” (Iz 45:5) Zaakceptowanie Jezusa jako Boga, było dla Żydów całkowitym zaprzeczeniem ich tradycji, nauki i charakteru. Dowód na boskość Jezusa musiał być w ich oczach niezbity. Poprzez studiowanie Pisma Świętego znajdziemy ten dowód.

### **DOWODY BOSKOŚCI JEZUSA:**

Jezus posiadał przymioty boskości; cechy należące do Boga. Wielu autorów biblijnych nawiązuje do odwieczności Jezusa (Iz 9:6; Jan 1:1-2; Jan 8:58; Kol 1:17; I Jan 1:1), i jego wszech-obecności. (Mat 18:20; 28:20) Jego uczniowie otwarcie świadczyli o Jego wszechwiedzy: „Teraz wiemy, że ty wszystko wiesz.” (Jan 16:30). Piotr wyznał Jezusowi: „Panie, ty wiesz wszystko; ty wiesz, że cię miłuję.” (Jan 21:17). Mateusz 28:18 mówi o wszechmocy Jezusa: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi.” Paweł potwierdza wszechmoc Jezusa: „...tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może.” (Fil 3:21) List do Hebrajczyków 13:8 mówi o niezmienności Jezusa: Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki.” Jezus był uwielbiony: „A ci, którzy byli w łodzi, złożyli mu pokłon mówiąc: Zaprawdę, Ty jesteś Synem Bożym.” (Mat 14:33) Sam Jezus oświadczył, że jedynie Bogu należy oddawać pokłon. (Mat 4:10)

Dzieła, których dokonał Jezus, również świadczą o Jego boskości. Gdyby Jezus nie był Bogiem, nie mógł również być stwórcą. Jednakże Pismo mówi: „Wszystko przez niego powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało.” (Jan 1:3) Zgodnie z Pismem, tylko Bóg może odpuścić grzechy, i tak czynił Jezus. (Mat 9:2-7; Mar 2:7) A kiedy już wszystko przeminie, Jezus będzie sędzią na Sądzie Ostatecznym. (Jan 5:22; Rzym 2:16)

Jezus również posiadał imiona Boga. Izajasz prorokował: „Dlatego sam Pan da wam znak: Oto panna pocznie i porodzi syna, i nazwie go imieniem Immanuel.” (Iz 7:14) Mateusz 1:23 mówi o Jezusie: „...Immanuel, co się wyklada: Bóg z nami.” Jeremiasz prorokował, że będą Go zwać: „Pan sprawiedliwością naszą.” (Jer 23:6) Imię Jezus było imieniem Boga. Jezus twierdził, że jest Synem Bożym (Jan 10:36), gdy powiedział do Żydów: „Pierwej niż Abraham był, Jam jest” (Jan 8:58), co-o czym Żydzi wiedzieli - odnosiło się do imienia Jehowa, które było objawione Mojżeszowi w płonącym krzewie. (II Mojż 3:14) Imię JEZUS jest greckim tłumaczeniem słowa JOSZUA. Imię JOSZUA pochodzi z połączenia imienia Boga JHWH z hebrajskim imieniem HOSHEA, co oznacza zbawienie. A zatem imię Jezus znaczy: „PAN STAŁ SIĘ NASZYM ZBAWIENIEM.” (Iz 12:2)

Jezus wiedział, że jest Bogiem. Zarówno mówiąc o sobie jako o Synu Bożym, jak też używając określenia: „Ja jestem”, Jezus potwierdził Swoją boskość na wiele sposobów. Jezus powiedział swoim uczniom: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy.” (Jan 10:30) Później dodał: „Kto mnie widzi, widzi tego, który mnie posłał” (Jan 12:45); znać Jego, to znaczyło znać Boga (Jan 8:19); wierzyć w Niego, to wierzyć w Boga (Jan 12:44); przyjąć Go, to przyjąć Boga (Mar 9:37); czcić Go, to czcić Boga (Jan 5:23); a nienawidzić Go, to nienawidzić Boga. (Jan 15:23)

Uczniowie mieli dość dowodów i byli przekonani, że Jezus był Bogiem, ponieważ pisali i mówili o tym. Piotr powiedział: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga Żywego.” (Mat 16:16) Tomasz, widząc ślady po gwoździach na Jego rękach i ranę w Jego boku, rzekł: „Pan mój i Bóg mój.” (Jan 20:28) Jan rozpoczął swoją Ewangelię mówiąc „Na początku było Słowo, i Słowo było u Boga, i stało się dałem, i zamieszkało między nami.” Paweł podsumował to, wyjaśniając: „Bo bezsprzecznie wielka jest tajemnica pobożności: Ten Bóg, który objawił się w ciele został

usprawiedliwiony w duchu, ukazał się aniołom, był zwiastowany między poganami, uwierzono w niego na świecie, wzięty został w górę do chwały." (I Tym 3:16)

## **WNIOSEK**

Po rozpatrzeniu wszystkich dowodów, werdykt jest rozstrzygający: Jehowa Starego Testamentu, Ojciec wszystkiego, pragnął pojednać z Sobą człowieka. Aby tego dokonać, potrzebował bezgrzesznej ludzkiej ofiary. Skoro wszyscy ludzie odziedziczyli grzeszną naturę od swojego ojca, Adama, Bóg potrzebował człowieka, doskonałego, posiadającego Jego boską świętość, człowieka-Boga. Dlatego Bóg w niebiosach „...wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej." (Fil 2:7,8) Wieczny Bóg chwały zdecydował, aby pełnia Jego boskości zamieszkała cieleśnie w osobie Jezusa Chrystusa (Kol 2:9). Tenże Jezus został ukrzyżowany na krzyżu Kalwarii; będąc zaś bezgrzesznym, śmierć nie miała nad nim władzy. Dlatego wieczny Duch Boga, który był w Nim, ożywił Jego śmiertelne ciało, i Jezus powstał z grobu po trzech dniach. Jezus jest żywy, aby żyć na zawsze!

Podsumowując: jeśli wierzymy, że Jezus jest Chrystusem i jeśli przestrzegamy Jego przykazań; odwrócimy się od naszych grzechów i ochrzczymy się w imię Pana Jezusa, będziemy wybawieni od grzechu i jego skutków. A wtedy On napełni nas Duchem Świętym (Dz Ap 2:38), i jeśli będziemy prowadzić święte życie w Nim, będziemy uczestnikami Jego daru życia wiecznego.

Ale, „Baczenie, aby was kto nie sprowadził na manowce filozofią i czczym urojeniem, opartym na podaniach ludzkich i na żywiołach świata, a nie na Chrystusie; Gdyż w nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości." (Kol 2:8,9). „Te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc mieli żywot w imieniu jego." (Jan 20:31)